



PIOSENKA O KŁADZIONYCH KLUSKACH

słowa i muzyka: **Wojciech Dąbrowski (1967)**

1.

Kładzione kluski,
Kładzione kluski,
Jem z jakimś dreszczem.
Kładzione kluski,
Kładzione kluski,
Proszę o jeszcze!

Niech sobie mówią,
Niech sobie myślą,
Co kto chce,
Dla mnie te kluski,
Kładzione kluski
Będą najlepsze!

Wszyscy wołają:

***Precz z kucharzem,
Co przypalone kluski jeść nam każe!***
Wszyscy wdychają za kotлетem,
A ja przeciwnie:
Proszę o repetę!

2.

Kładzione kluski,
Kładzione kluski,
Jem z apetytem.
Kładzione kluski,
Kładzione kluski,
Są wyśmienite!

Niech sobie mówią,
Niech sobie myślą,
Co kto chce,
Przeze mnie kluski,
Kładzione kluski
Będą spożyte!

Coda:

Bo ty je przyrządziłaś,
Bo ty je przypaliłaś,
Bo dla mnie je robiłaś,
Ja dobrze wiem.

To nic, że przypalone,
To nic, że przesolone,
Dla ciebie te kluski kładzione
Ze smakiem zjem.
Dla ciebie, dla ciebie,
Dla ciebie je zjem!

Piosenka powstała podczas wizytacji obozu **12 i 50 KDH** w Zubrzycy Górnej (sierpień 1967 roku, komendanci obozów: **Stanisława Zdzienicka** i **Andrzej Biera**).
Autor był instruktorem **Zielonego Szczepu** i z-cą komendanta **Staromiejskiego Hufca ZHP Wawel** w Krakowie.

W razie potrzeby, można *kładzione kluski* zmienić na *płatki owsiane*, *kaszę gryczaną* lub *tlusty salceson*.
